

UZASADNIENIE

W dniu 28 stycznia 2015 roku E. G. wniosła o zasądzenie na jej rzecz odszkodowania i zadośćuczynienie za doznane krzywdy po zmarłym ojcu S. K. pozbawionym wolności w okresie od 7 kwietnia 1951 roku do 14 sierpnia 1953 roku za czyn związany z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego.

Sąd Okręgowy w Zielonej Górze wyrokiem z dnia 23 marca 2015 roku, sygn.akt II Ko 33/15 orzekając w trybie ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. z 1991 roku Nr 34, poz. 149 z późn zm.) oddalił żądanie wniosku z powodu przedawnienia, kosztami postępowania obciążając Skarb Państwa.

Apelację od tego wyroku złożył pełnomocnik wnioskodawczynie zaskarżając go w całości. Zarzucił obrazę przepisu prawa materialnego, a mianowicie art. 5 Kodeksu cywilnego poprzez przyjęcie przez sąd I instancji, iż podniesienie przez prokuratora zarzutu przedawnienia nie było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego, a nadto, iż to na wnioskodawczynie ciążył obowiązek wykazania, iż skorzystanie przez prokuratora zarzutu przedawnienia było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego.

Apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Zielonej Górze.

Sąd Apelacyjny zważył,co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

W rozpoznawanej sprawie zaistniała sytuacja przewidziana w art. 436 k.p.k. zgodnie z którym sąd odwoławczy może ograniczyć rozpoznanie środka odwoławczego tylko do poszczególnych uchybień, podniesionych przez stronę lub podlegających uwzględnieniu z urzędu, jeżeli rozpoznanie w tym zakresie jest wystarczające do wydania orzeczenia, a rozpoznanie pozostałych uchybień byłoby przedwczesne lub bezprzedmiotowe dla dalszego toku postępowania.

W uznaniu Sądu Apelacyjnego w sprawie zaistniała podlegająca uwzględnieniu z urzędu, bezwzględna przyczyna odwoławcza określona w art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. w związku z istnieniem ujemnej przesłanki dopuszczalności postępowania, o której mowa w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.

W świetle prawidłowych ustaleń sądu I instancji Sąd Okręgowy w Zielonej Górze rozpoznając wniosek córki S. K., B. K. postanowieniem z dnia 9 kwietnia 2003 roku w sprawie II Ko 761/02 stwierdził nieważność wyroku byłego Wojskowego Sądu Rejonowego w Zielonej Górze w sprawie L 197/51 z dnia 22 grudnia 1951 roku skazującego S. K. za czyny z art. 86 § 2 k.k. WP oraz art. 4 i 1 dekrety z dnia 13 czerwca 1946 roku. Prawidłowo również Sąd Okręgowy w Zielonej Górze ustalił, że roszczenie zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia należnego S. K. w związku z pozbawieniem go wolności w okresie od dnia 7 kwietnia 1951 roku do dnia 14 sierpnia 1953 roku na podstawie unieważnionego wyroku z dnia 22 grudnia 1951 roku było już przedmiotem procedowania w sprawie II Ko 791/04 Sądu Okręgowego w Zielonej Górze, który to sąd rozpoznając wniosek K. K. - żony S. K. reprezentowanej przez jej córkę B. K., prawomocnym wyrokiem z dnia 6 lipca 2004 roku oddalił żądanie wnioskodawczynie z uwagi na przedawnienie roszczenia. Co prawda Sąd Okręgowy w Zielonej Górze jako podstawę tego orzeczenia powołał art. 555 k.p.k., jednakże, zważywszy na to, że w chwili orzekania obowiązywała przecież ustawa z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. z 1991 roku Nr 34, poz. 149 z późn zm.), która już wtedy w art. 8 ust.1 dawała osobom uprawnionym tej samej treści jak obecnie uprawnienie do dochodzenia odszkodowania, a w art. 8 ust. 2 przewidywała roczny termin do złożenia wniosku o odszkodowanie licząc od dnia uprawomocnienia się postanowienia o uznaniu orzeczenia za nieważne, przyjęć należy, że podstawą tego rozstrzygnięcia były odpowiednie przepisy ustawy z dnia 23 lutego 1991

roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, a w szczególności art. 8 ust. 2 tej ustawy, a nie art. 555 k.p.k.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądów roszczenie osoby, o której mowa w art. 8 ust. 1 zdanie drugie ustawy z 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego jest tożsame z roszczeniem, które przysługiwało zmarłej osobie represjonowanej (tak ostatnio SN w wyroku z dnia 27 marca 2013 roku, sygn. IV KK 271/12). Nie budzi wątpliwości w takiej sytuacji, że rozstrzygnięcie zawarte w wyroku Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 6 lipca 2004 roku dotyczy całości roszczenia związanego z represjonowaniem S. K.. Skoro tak, to stwierdzić należy, że o roszczeniu tym już prawomocnie orzeczono. Bez znaczenia jest w uznaniu Sadu Apelacyjnego, czy w postępowaniu tym uczestniczyła czy nie wnioskodawczyni E. G.. Jako córka S. K. była ona zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego osobą uprawnioną do otrzymania odpowiedniej, przypadającej na nią części odszkodowania i zadośćuczynienia. Nawet w sytuacji, gdyby sąd nie wiedząc o jej uprawnieniu zasądził odszkodowanie i zadośćuczynienie na rzecz jedynie pozostałych uprawnionych członków rodziny, to i tak E. G. przysługiwałoby roszczenie o przysługującą jej z tego tytułu należność do tych osób na rzecz, których zasądzono całość odszkodowania i zadośćuczynienia jaka należałaby się S. K., gdyby żył. Stanowisko Sądu Apelacyjnego w Poznaniu pozostaje w zgodzie z wyrażonym w tym zakresie poglądem zawartym w wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 29 października 2013 roku, sygn. akt II AKa 183/13, który stwierdził, że „W sprawach o roszczenia pieniężne za represje z powodu działalności patriotycznej dochodzenie w przyszłości roszczeń przez nowo ujawnionych uprawnionych powodowałoby brak stabilności prawnej. Mogłoby się zdarzyć, iż po latach pojawiają się kolejni wnioskodawcy, nie ujawnieni dotychczas, którzy będą domagać się roszczeń po ich represjonowanych rodzicach, choć zostały one już zasądzone na rzecz innych uprawnionych. Konsekwencją takiej postawy byłaby konieczność ponawiania zakończonych już postępowań odszkodowawczych, choć wartość zasądzonej kwoty odnosi się do krzywd zmarłych już osób represjonowanych, a nie wnioskodawców.

Gdy orzekając na wniosek jednego z uprawnionych, sąd wie o istnieniu jeszcze innych uprawnionych osób, które z roszczeniem nie wystąpiły, ustala krzywdę osoby represjonowanej, ale zasądza wnioskodawcy ułamek tak wyliczonego odszkodowania i zadośćuczynienia, wynikający z podziału sumy na liczbę osób uprawnionych. Gdy sąd nie wie, że istnieją inni uprawnieni, przyznaje wnioskodawcy całą należność za krzywdę i szkodę osoby represjonowanej, a pozostali uprawnieni, gdyby się ujawnili, swej części mogą dochodzić od wnioskodawcy.”(KZS 2013/11/73). Jest to rozwiązanie, które zapobiega ponawianiu zakończonych już postępowań odszkodowawczych, a jednocześnie nie godzi w interesy żadnej z osób uprawnionych do uzyskania odszkodowania i zadośćuczynienia, albowiem wystąpienie z wnioskiem tylko jednej z tych osób powoduje konieczność określenia wysokości szkody i krzywdy osoby represjonowanej i zasądzenie jej w równych częściach na rzecz wszystkich osób uprawnionych. Niewątpliwie w przypadku złożenia wniosku o zasądzenie odszkodowania i zadośćuczynienia po śmierci osoby represjonowanej przez osoby uprawnione do tego zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy lutowej sąd winien badać jaki jest krąg uprawnionych, ale nawet wtedy, gdy nie poczynił w tym zakresie prawidłowych ustaleń, to wydane orzeczenie będzie odnosić swoje skutki prawne również w stosunku do osób uprawnionych, które nie uczestniczyły w postępowaniu i to nawet w sytuacji, gdy o nim nie wiedziały. Osoby pominięte mogą dochodzić swoich praw w stosunku do tych osób, które uzyskały całość odszkodowania i zadośćuczynienia po represjonowanym.

Podobne stanowisko zajął Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 21 lutego 2013 roku, sygn. akt II AKa 28/13 stwierdzając, że: „Jeżeli istnieje w obrocie prawnym prawomocny wyrok rozstrzygający o wniosku osoby uprawnionej na podstawie art. 8 ust. 1 ustawy z 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego Państwa Polskiego i zasądający na jej rzecz odszkodowanie i zadośćuczynienie, ponowne złożenie wniosku o zasądzenie określonych kwot odszkodowania i zadośćuczynienia na podstawie art. 8 ustawy lutowej stwarza tzw. ujemną przesłankę dopuszczalności postępowania, o której mowa w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.”(LEX nr 1289599.)

Nie ma żadnych podstaw do uznania, że ta reguła nie ma zastosowania do sytuacji, w której wydano wyrok oddalający roszczenie. Oddalenie roszczenia np. na skutek stwierdzenia ujemnej przesłanki dopuszczalności postępowania z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. będzie miało skutek prawny w stosunku do wszystkich osób uprawnionych. Niczego nie zmienia przy tym fakt, czy sąd orzekając w przedmiocie zasądzenia odszkodowania i zadośćuczynienia i wydając wyrok oddalający roszczenie z uwagi na przedawnienie się roszczenia stosownie do art. 8 ust. 2 znał pełen krąg osób uprawnionych do wystąpienia ze stosownym roszczeniem, czy też o którejś z tych osób nie miał wiedzy. Zauważyć należy, że bieg terminu przedawnienia nie jest w żaden sposób uzależniony od tego, czy wszystkie uprawnione osoby posiadały, czy nie wiedzę o wydaniu postanowienia o stwierdzeniu nieważności orzeczenia, a jedynie związany jest z momentem uprawomocnienia się postanowienia stwierdzającego nieważność orzeczenia. Zarówno wtedy, gdy z roszczeniem występuje sam represjonowany, czy też gdy po jego śmierci robią to członkowie jego rodziny, to właśnie moment uprawomocnienia się postanowienia o unieważnieniu orzeczenia rozpoczyna bieg rocznego terminu do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych i termin ten dotyczy każdego z uprawnionych.

W tym stanie rzeczy w sytuacji, gdy istnieje prawomocny wyrok oddalający roszczenie z uwagi na jego przedawnienie, niezależnie z czyjego wniosku wszczęto postępowanie (represjonowanego, czy po jego śmierci którejkolwiek z osób uprawnionych), ponowne wystąpienie z wnioskiem o jego zasądzenie na tej samej podstawie, ani przez represjonowanego, ani po jego śmierci przez uprawnionych członków rodziny nie jest możliwe z uwagi na istnienie negatywnej przesłanki procesowej określonej w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.

Taka sytuacja zaistniała w rozpoznawanej sprawie wobec czego Sąd Apelacyjny w Poznaniu uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Zielonej Górze i na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. umorzył postępowanie.

W tym stanie rzeczy, jak już wspomniano, z uwagi na treść art. 436 k.p.k. bezprzedmiotowym byłoby ustosunkowywanie się do trafności zarzutów apelacji.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 13 ustawy z dnia 23 lutego 1991 roku o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego

Sławomir Siwierski Przemysław Strach Urszula Duczmal